

STUDIA NAUK TEOLOGICZNYCH  
TOM 2 – 2007

DOI 10.24425/119083

KS. TADEUSZ BRZEGOWY

## IDEAŁ UCZONEGO NA PODSTAWIE KSIĘGI SYRACHA

Pod koniec epoki Starego Testamentu (1. poł. II w. przed Chr.) działał w Izraelu mędrzec, którego nazywamy Syrachem lub Syracylesem. W jednej ze swych wypowiedzi przedstawił siebie jako ostatniego, któremu przypadło zadanie zbierania resztek po winobranii. Dodaje jednak, że dzięki błogosławieństwu Bożemu zdołał wysunąć się naprzód i w nadmiarze napełnić swoją tłocznnię (Syr 33,16-18). W ten sposób, wyrażając się z uznaniem o dorobku poprzedników, Syrach wskazuje jednocześnie na gotowość dopełnienia ich dzieła własnymi osiągnięciami (Syrach wprawdzie miał jeszcze swoich następców, ale rzeczywiście był on ostatnim mędrcem piszącym w języku hebrajskim).

Dzieło Syrachy, a zwłaszcza jego dzieje wśród następnych pokoleń odbiorców (*Wirkungsgeschichte*) są dość osobliwe. Księga Syrachy jest jedynym pismem w Starym Testamencie, które autor podpisał swoim imieniem<sup>1</sup>. Żyjący w epoce hellenistycznej i w zasięgu myśli i filozofii stoików, kiedy większość Żydów mówiła już po aramejsku czy grecku, Syrach postanowił skomponować swoje dzieło w języku hebrajskim. Kiedy chrześcijanie z wielkim szacunkiem i pożytkiem czytali księgę po grecku, a potem po łacinie, nazywając ją *Liber Ecclesiasticus* (tzn. Księga kościelna), gdy pewne kręgi żydowskie darzyły ją wielkim szacunkiem, rabini wyrzucili ją z kanonu jako pismo obce i heretyckie<sup>2</sup>. Kiedy chrześcijanie przywykli do księgi Syrachy

<sup>1</sup> W zachowanych fragmentach hebrajskich brak początku księgi, natomiast w 50,27 jest wzmianka o „mądrym pouczeniu i miarodajnych wskazówkach, które należą do Symeona, syna Jozuego, syna Eleazara, syna Syrachy”. Ta genealogia jednak nie jest pewna (por. także 51,30). Tekst grecki podaje podpis autora: „Mądrość Jezusa, syna Syrachy”. Za przyjęciem imienia Jezus może przemawiać zakończenie dzieła (przed dodatkami) w 50,27 (G): „Naukę mądrości i rozumu spisałem w tej księdze, ja Jezus, syn Syrachy, syna Eleazara, jerozolimczyk”. Te różnice być może są odzwierciedleniem procesu powstawania dzieła, w którym brali udział różni wydawcy.

<sup>2</sup> Por. C. Roth, *Ecclesiasticus in the Synagogue Service*, „Journal of Biblical Literature” 71(1952), s. 171-178.

przekazanej przez Septuagintę w języku greckim, pod koniec XIX wieku odkryto kilka rękopisów tekstu hebrajskiego w sławnej genizie Karaitów w Kairze<sup>3</sup>. I co niezwykle ciekawe, odkrycie to zamiast rozjaśnić kwestie powstania księgi i jej oryginalnej postaci, przysporzyło niezmiernie trudnych problemów, których rozwiązania bynajmniej nie widać<sup>4</sup>.

Historię powstania dzieła i poszczególnych wersji jego tekstu można zwięźle przedstawić tak: około 180 r. przed Chr. Ben Syrach napisał swe dzieło w Palestynie po hebrajsku. Około 132 r. przed Chr., w Aleksandrii, wnuk Syracha przełożył dzieło z hebrajskiego na język grecki; w tym czasie kilka jego odpisów krążyło w Palestynie, gdzie było ono szczególnie cenione przez Eseeńczyków z Qumran, być może z powodu wzmianki o kapłanach Sadokitach. W II wieku po Chr. pewien chrześcijanin dokonał przekładu z rękopisu hebrajskiego na syryjski. Św. Hieronim znał rękopis hebrajski, ale ponieważ nie przywiązywał wielkiej wagi do pism deuterokanonicznych, nie przełożył go, lecz zadowolił się tłumaczeniem starołacińskim<sup>5</sup>. Aż do X wieku tekst hebrajski był swobodnie cytowany przez różnych autorów. Najślawniejsza jest cytacja rabiego Sa'adiah (920 r.), który informuje, że jego manuskrypt był zaopatrzony w samogłoski i akcenty, jakie były zastrzeżone wyłącznie dla pism kanonicznych<sup>6</sup>. Karaici z Kairu dokonali mniej więcej w tym czasie kilku odpisów księgi po hebrajsku. Być może z powodu złego stanu tekstu dokonali przekładu pewnych części z syryjskiego na hebrajski. Te fragmentaryczne odpisy hebrajskiego Syracha (w sumie 2/3 tekstu greckiego) odkryto w genizie (schowku na zużyte rękopisy) starej synagogi w Kairze w latach 1896-1900. Najważniejszym jak dotąd świadkiem tekstu hebrajskiego jest odkryty na Masadzie w roku 1964 zwój zawierający partie Syr 39,27-44,17, napisany w początkach I wieku przed Chr., a więc około 100 lat po stworzeniu księgi przez autora<sup>7</sup>. Gdy dyskusje co do waloru i wzajemnych relacji poszczególnych wersji się toczą, uczeni są

<sup>3</sup> Już w roku 1902 J. Knabenbauer dołączył jako appendix do swego komentarza rękopisy hebrajskie A, B, C, D z dosłownym przekładem łacińskim i notami (*Commentarius in Ecclesiasticum*, Parisii 1902, s. I-LXXXIII).

<sup>4</sup> Por. J. Chmiel, *Stulecie odkrycia hebrajskich rękopisów Księgi Syracha w genizie kairskiej*, w: *Światła prawdy Bożej. Księdzu Profesorowi Lechowi Stachowiakowi w 70. rocznicę urodzin*, Łódź 1996, s. 15-19.

<sup>5</sup> „Quorum priorem (sc. Jesu filii Sirach librum) hebraicum reperi” – Prologus Hieronymi in libris Salomonis, w: *Biblia Sacra iuxta Vulgatam versionem*, red. R. Weber, Stuttgart 1969, vol. 2, s. 32; PL 28, 1242. Por. C. Spicq, *L'Écclesiastique* (La Bible, red. L. Pirot, A. Clamer, t. 6), Paris 1946, s. 545.

<sup>6</sup> Zob. S. Schechter, *The Quotations of Ecclesiasticus in Rabbinic Literature*, „Jewish Quarterly Review” 3(1891), s. 682-706.

<sup>7</sup> P.W. Skehan, *Ecclesiasticus*, w: *The Interpreter's Dictionary of the Bible*, red. G.A. Buttrick, Supplementary Volume, Nashville 1991, s. 250.

skłonni uważać wersje grecką i hebrajską za autonomiczne<sup>8</sup>, natomiast tekstem oficjalnym jest nadal grecki<sup>9</sup>.

Palestyna, leżąca na skrzyżowaniu wielkich szlaków komunikacyjnych starożytnego świata, była przez wieki przedmiotem oddziaływania różnych kultur. Pomijając kwestię ciągłego wpływu cywilizacyjnego i religijnego Kanaanu, przypomnijmy, że w czasach Salomona za sprawą córki faraona, którą król pojął za żonę, do Izraela przenikała kultura egipska (1 Krl 7,8). Także Salomon sprowadzał architektów i mistrzów obróbki metali z Fenicji, dokładnie z Tyru, stamtąd też zapożyczony został model świątyni (1 Krl 7,13 nn.). Za Aleksandra Wielkiego (336-323) i jego następców: Ptolemeuszów i Seleucydów Palestyna, podobnie jak cały Bliski Wschód, stała się terenem oddziaływania filozofii kultury greckiej.

Jak w tym starciu i przenikaniu kulturowym prezentuje się Ben Syrach? Jego zakorzenienie w tradycji hebrajskiej i przywiązanie do niej jest oczywiste, ale księga posiada też cechy wyjątkowe. Dlatego niektórzy widzą w nim przedstawiciela rodzącego się saduceizmu. Wskazuje na to powściągliwość, gdy chodzi o eschatologię i mesjanizm<sup>10</sup>, przywiązanie do kapłaństwa i kultu, afirmacja dobrobytu, otwartość wobec świata pogańskiego (tzn. hellenistycznego)<sup>11</sup>. Nie ulega wątpliwości, że Syrach nauczył się wiele od otoczenia, w którym żył, również nieżydowskiego. Jak sam mówi, wiele podróżował, również do obcych krajów (por. Syr 34,9-13); możemy być pewni, że czytał wiele z zagranicznej literatury (por. Syr 39,2-4). Nie jest więc niczym dziwnym, że w jego dziele znajdujemy wiele treści zapożyczonych. Jego ulubione źródło kanoniczne, Księga Przysłów, dała już wcześniej przykład takiego podejścia, przyswajając sobie poważne partie Mądrości egipskiej Amen-em-opeta (Prz 22,17-24,22)<sup>12</sup>. Mądrość egipską znał i wykorzystywał ben Syrach. Uczeni wskazują dalej na liczne zbieżności jego pisma z różnym autorami helleńskimi, zwłaszcza stoikami, do tego stopnia, że umieszczają pismo Syracha pomiędzy judaizmem a hellenizmem<sup>13</sup>. Ale niemal wszyscy uznają, że Syrach stworzył dzieło zgodne z tra-

<sup>8</sup> J. Chmiel, *Księga Syracha. Zwornik judaizmu palestyńskiego i hellenistycznego. Uwagi hermeneutyczne*, „Warszawskie Studia Teologiczne” 10(1997), s. 54.

<sup>9</sup> S. Potocki, *Mądrość uczonego w Piśmie*, w: *Mądrość starotestamentowego Izraela* (Wprowadzenie w myśl i wezwanie ksiąg biblijnych 6), red. J. Frankowski, Warszawa 1999, s. 171

<sup>10</sup> Por. M. Czajkowski, *Na tropach tradycji eschatologicznej i mesjańskiej u Ben-Syracha*, „Ruch Biblijny i Liturgiczny” (dalej: RBL) 16(1963) nr 2-3, s. 87-98.

<sup>11</sup> Spicq, *L'Écclesiastique*, s. 536-537.

<sup>12</sup> *Ancient Near Eastern Texts Relating to the Old Testament*, ed. J.B. Pritchard, Princeton 1969<sup>3</sup>, s. 421-425. Por. R.B.Y. Scott, *Proverbs, Ecclesiastes* (The Anchor Bible 18), New York-London-Toronto-Sydney-Auckland 1985, s. XLIV, 14, 20, 136, 138.

<sup>13</sup> R. Pautrel, *Ben Sira et le Stoicisme*, „Recherches de Sciences Religieuses” 51(1963), s. 535-549; por. Cz.S. Bartnik, *Historia filozofii*, Lublin 2001<sup>2</sup>, s. 139-141; G. Reale, *Historia filozofii starożytnej*, tłum. E.I. Zieliński, Lublin 1999, t. 3, s. 315-436; M. Wojciechowski, *Stoickie definicje cnót według Arejosa Didymosa*, „Forum Teologiczne” 4(2003), s. 177-184; H. Arts, *Wstrzemięzli-*

dycją żydowską. Wykorzystywane źródła stara się prezentować na sposób żydowski, o ile było to możliwe. I mimo wszelkich zapożyczeń, to co napisał, przedstawia się jako dzieło w pełni osobiste. Jak mówi A.A. Di Lella, Syrach „wykorzystywał pogańskie materiały, nie dlatego, iż kierował się duchem kompromisu i synkretyzmu, co się szerzyło w jego epoce, ale dlatego iż czuł, że może swym braciom Żydom pokazać, że to co najlepsze w myśli obcych, nie jest niebezpieczeństwem dla prawdziwej wiary, ale może być włączone do autentycznie żydowskiego dzieła, którego celem było ostatecznie zachęcić do wierności tradycyjnej religii przodków”<sup>14</sup>. Toteż słusznie J. Chmiel nazywa księgę Syracha „zwornikiem dwóch form judaizmu: palestyńskiego i hellenistycznego”, choć bliżej tego nie uzasadnia<sup>15</sup>.

Ruch mądrościowy w Izraelu zawiązał się w Jerozolimie za panowania Salomona (970-931) i przy jego aktywnym udziale. Najpierw Izraelici musieli przyswoić sobie dotychczasowy dorobek Egipcjan czy Babilończyków w tej dziedzinie, aby potem wzbogacić go o własne, oryginalne treści<sup>16</sup>. Początkowo ruch ten obejmował jedynie środowisko dworskie. Ale z czasem zaczął ogarniać swoim wpływem szersze kręgi społeczne. Tak też formowała się stopniowo szczególna grupa mędrców (*chākāmîm*), która obok proroków i kapłanów tworzyła w społeczności Izraela pewną elitę (por. Iz 29,14; Jr 8,8; 18,18; Ez 7,26)<sup>17</sup>. Jednak powyższe wzmianki o mędrcach (pochodzące głównie z okresu VIII-VI w. przed Chr.) są dość lakoniczne i trudno na ich podstawie określić pozycję mędrca, a tym bardziej rolę jakiejś klasy mędrców w społeczności izraelskiej. Dopiero Księga Syracha wypełnia tę lukę. Dzieło to nie tylko zbiera ogromne dziedzictwo mądrościowe poprzednich pokoleń, ale też poświęca sporo uwagi samej osobie mędrca i swoistej instytucji mędrca w życiu społecznym Izraela. Te informacje można wydobyć z przedmowy tłumacza, licznych not autobiograficznych rozrzuconych w dziele i wreszcie z poszczególnych wypowiedzi na temat samego mędrca. Dzięki nim możemy naszkicować dość bogaty teologicznie i socjologicznie obraz mędrca izraelskiego z końca epoki Starego Testamentu.

---

wość: *cnota stoicka czy chrześcijańska*, „Communio”. Międzynarodowy przegląd teologiczny 21(2002) nr 121, s. 97-105.

<sup>14</sup> A.A. Di Lella, *Wisdom of Ben-Sira*, w: *Anchor Bible Dictionary*, red. D.N. Freedman, Garden City, New York 1992 (ABD), t. 6, s. 940. Por. szerzej P.W. Skean, A.A. Di Lella, *Wisdom of Ben Sira* (The Anchor Bible 39), New York-London-Toronto-Sydney-Auckland 1987, s. 49-50.

<sup>15</sup> J. Chmiel, *Księga Syracha. Zwornik judaizmu...*, s. 51-55.

<sup>16</sup> Por. R.E. Murphy, *Wisdom Theses*, w: *Wisdom and Knowledge. The J. Papin Festschrift*, Villanova University Press 1976, s. 189.

<sup>17</sup> Por. E. Jacob, *Théologie de l'Ancien Testament* (Bibliothèque Théologique), Neuchâtel (Suisse), 1968, s. 203.

## 1. STUDIUM

Twórca wersji greckiej Księgi Syracha tak mówi o autorze dzieła: „Dziadek mój, Jezus, kiedy oddał się pełniejszemu poznaniu Prawa, Proroków i innych Ksiąg ojczystych i nabrał w nich doskonałej biegłości...” (Syr: prolog 10).

Gdy teraz zwrócimy się do samej Księgi Syracha, to znajdziemy tam obszerny poemat sławiący uczonego w Piśmie (Syr 38,24-39,11), który możemy uznać za idealny portret mędrca i w jakimś stopniu za autoportret autora<sup>18</sup>. Poemat składa się z dwóch zbudowanych na zasadzie kontrastu części, z których pierwsza traktuje o różnych „świeckich” zawodach (Syr 38,25-34ab), zaś druga – o uprzywilejowanej pozycji mędrca (Syr 38,34cd-39,11). Temat całości jest jasno sformułowany: „Uczony [zdobywa] mądrość w czasie wolnym od zajęć, i kto ma mniej działania, ten stanie się mądry” (Syr 38,24). Zanim Syrach rozwinie ten temat w strofie poświęconej uczonemu, podaje w najbliższych wierszach przegląd ówczesnych zawodów. Na pierwszym miejscu jest rolnik, który orząc proste bruzdy, w dłoniach ściska pług i pogania woły, rozmawia o bydłach (albo – z hebr. – „do bydłat”), a w nocy myśli o paszy dla cieląt. Podobnie ma się rzecz z rzemieślnikiem i architektem: pracują we dnie i w nocy, nieustannie zajmując się zawodem, grawerowaniem, rzeźbieniem wizerunków. Temu oddają całą swą pilność (ἡ ἐπιμονή) i całe serce (ἡ καρδία), czyli całe myślenie.

W czasie tej pracy rzemieślnik wystawiony jest na wielkie trud i umęczenie: huk młota osłabia jego słuch; żar i wyziewy pieca wyczerpują jego siły; opór koła garncarskiego i gliny przysparzają wysiłku i bólu jego nogom i rękom; obserwowanie wzoru i nieustanne porównywanie z nim nowego wyrobu nadwiera jego wzrok. Cała troska (ἡ ἀγρυπνία) takiego rzemieślnika lub artysty skupiona jest na tym, by wyrób uformować, ozdobić, wypolerować. Wszystkie zaś siły wyteża w tym celu, aby jak najwięcej wykonać.

Następnie Syrach formułuje osąd dotyczący mądrości tych rzemieślników. Otóż ich mądrość ogranicza się do pracy rąk, do określonego zawodu. Są oni bardzo przydatni społecznie: bez nich żadne miasto (πόλις) nie będzie zbudowane, a codzienne życie bez nich nie jest możliwe. Jednak nie są oni zdolni do występowania w zgromadzeniach publicznych, nie zajmą eksponowanych miejsc w administracji czy sądownictwie, gdyż brak im odpowiedniej wiedzy. Oni mają po prostu ograniczone horyzonty zainteresowań. Nawet kiedy się modlą, ich modlitwa dotyczy ich zawodu.

Na tym tle autor kreśli sylwetkę uczonego:

<sup>1</sup> Inaczej rzecz się ma z tym,  
który duszę swą przykłada do rozważania Prawa Najwyższego.

<sup>18</sup> A.A. Di Lella, *Sirach*, w: *New Jerome Biblical Commentary*, red. J.A. Fitzmyer i in., Prentice Hall 1990, s. 507.

- <sup>2</sup> Badać będzie Mądrość wszystkich starożytnych,  
 a czas wolny poświęci Proroctwom;  
<sup>3</sup> wyszukiwać będzie ukryte znaczenie przysłów  
 i zajmować się będzie zagadkami przypowieści [tłum. T.B.].

Syrach określił uczonego mianem γραμματεὺς (Syr 38,24), któremu w hebr. odpowiada termin *sôfēr*. Wyraz *sôfēr* występuje w Syr hebr. tylko w tym miejscu. Występujące jeszcze w Syr 10,5b słowo γραμματεὺς oddaje hebr. *mēchōqēq* („prawodawca”; por. Sdz 5,14). Tytuł *sôfēr* ma w Izraelu długą historię. Najpierw oznaczał on pewien urząd na dworze królewskim: 2 Sm 8,16n; 2 Krl 12,11 nn; 18,18; 22,3; Jr 37,15.20 i in. Taki tytuł odnajdujemy również w hierarchii kapłańskiej w 1 Krn 24,6 i 2 Krn 34,13. Z określeniem zakresu tej funkcji i z samym tłumaczeniem tytułu są pewne trudności, ale ogólnie możemy przyjąć, że było to stanowisko sekretarza królewskiego<sup>19</sup>. Dla naszej kwestii większe znaczenie ma to, jak tytuł *sôfēr* jest rozumiany w Ezd 7,6.11.12. Jeżeli do tych wzmianek dodamy to, co o działalności Ezdrasza jest opowiedziane w Ne 8, to zobaczymy, że tytuł ten w odniesieniu do Ezdrasza oznaczał „uczonego w Prawie Boga Niebios, znawcę Prawa”: „Ezdrasz bowiem mocno postanowił badać (*liděrōš*) i wykonywać Prawo Pańskie oraz uczyć w Izraelu ustawy i ładu”<sup>20</sup>. Rozumienie uczonego zapewne od czasów Ezdrasza ewoluowało stopniowo, ale jest pewne, że Syrach zastał je jako już funkcjonujące w nowym znaczeniu<sup>21</sup>. Od Flawiusza dowiadujemy się, że Antioch III zwolnił z podatku pogłównego γραμματεὺς τοῦ ἱεροῦ (Ant. XII,138-144), a 1 Mch 7,12 wymienia jako samodzielną grupę συναγωγῆ γραμματέων, która układa się z arcykapłanem Alkimosem<sup>22</sup>.

W poemacie Syracha znajdujemy odpowiedź na pytanie: „Jak zostać uczonym?” (Syr 38,25): najpierw ma ona charakter negatywny, a następnie pozytywny. Jako pierwszy warunek wymienia Syrach wolność od odpowiedzialnej i wymagającej wysiłku oraz zachodu codziennej pracy, względnie troski (ἐλασσοῦμενος πράξει). Biblijny hebrajski nie ma określenia na „wolny czas”. Grecki Syr w 38,24b używa słowa σχολή, którego pierwszym znaczeniem jest wolny czas, bezczynność, spokój, odpoczynek<sup>23</sup>. Jest to o tyle

<sup>19</sup> Zob. szerzej R. de Vaux, *Instytucje Starego Testamentu*, oprac. pol. T. Brzegowy, Poznań 2004, t. 1, s. 144 n.

<sup>20</sup> H. Langkammer, *Księgi Ezdrasza-Nehemiasza*, w: *Pismo Święte Starego Testamentu*, red. S. Łach (dalej: PŚST II/3), Poznań–Warszawa 1971, s. 169-170.

<sup>21</sup> H. Niehr, שׁוֹפֵר *sōpēr*, *Theological Dictionary to the Old Testament*, red. G.J. Botterweck, H. Ringgren, Grand Rapids, Michigan: Eerdmans 1997, vol. 10, s. 318-326 (tamże bogata literatura).

<sup>22</sup> F. Gryglewicz (*Księgi Machabejskie*, PŚST VI/4, Poznań 1961, s. 125) w tłumaczeniu oddaje określenie jako „uczeni w piśmie”, ale zauważa, że w 5,42 autor określa tym mianem oficerów Judy, którzy zbuntowali się i poszli na kompromis z Alkimosem.

<sup>23</sup> *Słownik grecko-polski*, red. Z. Abramowiczówna, Warszawa 1958, t. 4, s. 265.



ciekawe, że literatura mądrościowa ustawicznie naucza o wartości pracy, opowiadając o pracy zarobkowej (Syr 7,20), rolnictwie i hodowli zwierząt. Idealna kobieta w Prz 31,1-31 jest bardzo oddana swoim codziennym pracom domowym, zwłaszcza pracom związanym z przygotowaniem żywności oraz obróbką lnu i wełny. Ponadto mędrcy niezmordowanie przestrzegają przed próżniactwem, które prowadzi do biedy i wszelkiego złego. Tak więc owa wyrażona przez Syracha pochwała wolności od codziennej pracy fizycznej nie znajduje sobie podobnej w całym Starym Testamencie. Można się zastanawiać, czy ten sposób myślenia wywodzi się z jerozolimskiego środowiska arystokratycznego, czy z myśli greckiej, gdzie *σχολή* stała się konieczną przestrzenią do uprawiania mądrości, która jest nie do pogodzenia z innymi powszednimi zajęciami<sup>24</sup>.

Jak uczoney wypełnia swój wolny czas? Podobnie jak rzemieślnik koncentruje się na swojej pracy, tak uczoney kieruje się ku mądrości. Temu służy jego czuwanie (*ή ἀγρυπνία*) i w to wkłada on serce (*ἐπιδιδόναι τὴν ψυχὴν αὐτοῦ/καρδίαν*). Odpowiada to hebr. *nātan nafšō* lub *šim leb*. Pierwsze wyrażenie oznacza przyłożenie siły i wszystkich swych zdolności, drugie mocniej podkreśla intelektualno-duchową stronę owego zaangażowania. Gdy inne zawody pochłaniają osobowe i umysłowe siły człowieka, gdy stara się on wykonać odpowiednio swoje zadanie, to aktywność ściśle mądrościowa (*σοφίζεσθαι*) jest możliwa tylko częściowo, gdyż skwar, ogień lub hałas wyczerpują ich siły (Syr 38,28). Natomiast mędrzec w pełni przeznaczają swoje siły intelektualne na zgłębianie mądrości.

Uczoney w czasie wolnym w skupieniu rozważa (*διανοέομαι*) Prawo Najwyższego, Mądrość wszystkich starożytnych i Proroctwa. Syrach przytacza trzy wielkie części kanonu hebrajskiego: *tôrâ*, *kētûbîm* i *nēbi'îm*. Znamienna jest jednak kolejność: po Prawie znajdują się nie Prorocy (jak to jest zazwyczaj), lecz Pisma (mądrościowe), których zbiór Syracydes zamierzał powiększyć (Prolog, w. 7-14 i 24,30-34). Jest jeszcze druga racja tego zbliżenia Mądrości z Prawem. Pierwszorzędnym zadaniem mędrca było zgłębianie i komentowanie Prawa, i właśnie na tej drodze Syracydes zidentyfikował Mądrość z Prawem. To rozumowanie w konsekwencji doprowadzi do tego, że rabini postawią u boku Boga – jako doradczynię i architekta stworzenia – Torę zamiast Mądrości. Według Syracha uczoney wkłada wysiłek nie tyle w autorytatywne głoszenie czy stosowanie Prawa, ile w jego studium. To studium ma być nieustanne. Sformułował to dobitnie autor Psalmu 1: „Szczęśliwy człowiek [...] który ma upodobanie w Prawie Pańskim i nad Jego Prawem rozmyśla we dnie i w nocy” (Ps 1,1-2). Tutaj słowo „rozmyśla” (łac. *meditari*) jest wyrażone ciekawym

<sup>24</sup> J. Marböck, *Sir. 38,24 – 39,11: Der Schriftgelehrte Weise. Ein Beitrag zu Gestalt und Werk Ben Siras*, w: *La Sagesse de l'Ancien Testament*, red. M. Gilbert (Bibliotheca EThL 51), Leuven 1990, s. 300.

słowem *jehgeh*: „mruczeć”, „mamrotać”, „szeptać” – jak ludzie biblijni i dzisiejsi Żydzi czytają psalmy w Synagodze<sup>25</sup>. Ilustracją tego procesu myślowego mogą być znane wzmianki Nowego Testamentu o postawie Maryi. Po wizycie pastery w grocie narodzenia Maryja „wszystkie te słowa zachowywała i rozważała w swoim sercu” (Łk 2,19). Podobną uwagą kończy Łukasz opis zdarzenia z dwunastoletnim Jezusem w Świątyni: „Maryja [...] chowała wiernie wszystkie te wspomnienia w sercu swoim” (Łk 2,51). Użyte tutaj czasowniki συντηρέω, συμβάλλω, διατηρέω ukazują coś ze spokojnego ruchu określanych przez nie procesów zachowania i rozmyślenia. Klaus Müller w świeżo wydanym podręczniku do homiletyki<sup>26</sup> przypomina pewną formę medytacji wczesnego Kościoła, zachowaną zwłaszcza w tradycji benedyktyńskiej, która utrwaliła się pod pojęciem *ruminatio*. Czasownik *ruminare* oznacza „przeżuwać”. Aby sobie przyswoić ten rodzaj medytacji trzeba sobie wyobrazić krowę pasącą się w cieniu drzewa. Makary Wielki radził swoim uczniom: „Postępuj podobnie jak zwierzę, które jeszcze raz przyjmuje pokarm do pyska i smakuje przyjemność (sic!) przeżuwania, zanim pozwoli pożywieniu ponownie trafić do żołądka, i w ten sposób dobre samopoczucie promieniuje na całe jego wnętrze”<sup>27</sup>. Marcin Luther mądrze radził, by wieczorem, kładąc się do łóżka, zabierać w pamięci jakieś słowo z Pisma i przeżuwać je jak zwierzę. Müller kończy te uwagi wnioskiem, że *ruminatio* jest pobożnością spokoju, która ufa słowu Bożemu – między innymi ufa, że ono samo stwarza sobie słuchaczy. Jest to jakieś wolne od wysiłku intelektualnego obcowanie ze słowem biblijnym, nieustanne nasłuchiwanie Boga, pełne miłości dostrzeganie Jego samoudzielania się<sup>28</sup>.

Mędrzec studiuje Prawo Mojżeszowe i proroków, których spuścizna była już w większości utrwalona na piśmie. Ale i tradycja mądrościowa w czasach Syracha była spisana, jak choćby zbiory przysłów zebrane przez „ludzi króla Ezechiasza” ok. 700 r. przed Chr. (Prz 25,1). Studium pism mądrościowych jest zadaniem szczególnym. Mędrzec musi odznaczać się wnikliwością i subtelnością, aby rozpoznać ukryte sensy ἐν στροφαῖς παραβολῶν. Rzeczownik στροφή oznacza pierwszorzędnie „obracanie się”, „wykręcanie się”, „zwrot” i jest używany na określenie ruchów atlety zmierzających do uwolnienia się z uścisków przeciwnika; ponadto słowo określa wybiegi sofistów zmierzające do pokonania dyskutantów i wyjścia zwycięsko z utarczki. Wreszcie stało się zwyczajnym określeniem powiedzenia mądrościowego (Prz 1,3; Mdr 8,8), podkreślając jego zawiłość i kunsztowność<sup>29</sup>. Mędrzec umie odkryć tajemniczy sens zawoalowany

<sup>25</sup> *The Dictionary of Classical Hebrew*, red. D.J.A. Clines, Sheffield 1993-2001, t. 3, s. 487, sub verbo הָגַהּ.

<sup>26</sup> K. Müller, *Homiletyka na trudne czasy*, tłum. M. Mijalska, Kraków 2003, s. 202-205.

<sup>27</sup> Cyt. za: R. Zeffass, *Od perykopy do homilii*, tłum. R. Hajduk, A. Szczepańska-Krasoń, Kraków 1995, s. 125.

<sup>28</sup> Müller, *Homiletyka...*, s. 203.

<sup>29</sup> Spicq, *L'Écclesiastique*, s. 767.



w obrazach i symbolach, jak to określa w. 3: ἀπόκρυφα παροιμιῶν, αἰνίγματα παραβολῶν. Syracides używa dwóch terminów παροιμία, παραβολή, parabol synonimicznie. Oddają one hebr. słowo *māšāl*, czyli „podobieństwo”, „sentencja”, „przysłowie”, „przypowieść”, „zagadka”. Uczony to taki człowiek, który z łatwością potrafi swoją myśl przyoblec w podobieństwo, obraz, ale też szybko i trafnie potrafi odkryć pod konkretnym obrazem ukrytą w nim ideę czy morał. Przypowieści Jezusa ilustrują dobrze, że prawda ubrana w konkretny obraz nie była łatwa do uchwycenia i dlatego uczniowie pytali Jezusa na osobności o sens dopiero co usłyszanej przypowieści (Mt 13,36; 15,15; 17,19; 24,3; Mk 4,10 7,17; 9,28; 10,10; Łk 8,9)<sup>30</sup>.

Syrach zgłębiał opowiadania i historie o ludziach znakomitych, czyli studiował historię swego narodu. Pod koniec swego dzieła zamieścił tzw. Pochwałę Ojców (Syr 44,1-50,21)<sup>31</sup>. Przywołuje z historii „mężów sławnych”, którym Pan zgotował wielką chwałę. Zaczyna od Henocha, który spodobał się Panu, wlicza sprawiedliwego Noego, wiernego Abrahama, któremu Bóg złożył wspańnięte obietnice, Izaaka i Jakuba – protoplastów narodu, Mojżesza, któremu Bóg ukazał rąbek swej chwały i objawił przykazania oraz zawarł z nim przymierze, Aarona, wybranego do składania ofiar Izraela, Pinchasa, który w czasie odstępstwa Izraela okazał swą gorliwość o chwałę Jedyne Boga, Jozuego i Kaleba, którzy wprowadzili Izraela do jego Ziemi Obiecanej, umiłowanego przez Pana proroka Samuela, Dawida, któremu Bóg dał godność królewską i obdarzył wiecznym przymierzem, Salomona, który zbudował imieniu Bożemu wieczny przybytek, Eliasza, którego słowo płonęło jak pochodnia, Elizeusza, który czynił niezwykle cuda, Izajasza, który przedłużył życie królowi Ezechiaszowi, króla Jozjasza, który usunął z Izraela kult bałwochwalczy i kończy opisem postaci aktualnego Arcykapłana Szymona II, syna Oniasza, który w otoczeniu innych kapłanów, potomków Aarona, przepięknie sprawował liturgię i swymi wargami udzielał ludowi błogosławieństwa. Widać, że mędrzec jest dumny z tej dwutysiącletniej historii swego narodu i widzi w niej jedno wielkie pasmo Bożych objawień dokonujących się poprzez działanie i słowa swoich wybranych. Tak to ukazują liczne pisma historyczne Starego Testamentu; do tej historii odwoływali się prorocy i liturgia poprzez liczne psalmy historyczne, a przykład takiego myślenia znajdujemy również w Nowym Testamencie. Wystarczy wspomnieć piękny wykład tej świętej historii, który wygłosił przed Sanhedrynem diakon Szczepan (Dz 7,1-53), albo mowę św. Pawła do Żydów

<sup>30</sup> W. Ziółek bp, *Homilia wygłoszona podczas Mszy św. na rozpoczęcie sympozjum (Łódź 13 IX 1988 r.)*, RBL 42(1989) nr 1, s. 61-63. Homilia osnuta wokół zdania z Ewangelii według św. Marka (4,10): „A gdy był sam, pytali Go ci, którzy przy nim byli, razem z Dwunastoma, o przypowieść”.

<sup>31</sup> Zob. S. Grzybek, *Kerygmatyczna wartość pochwały Jozuego na podstawie Syr 46,1-8*, RBL 32(1979) nr 2-3, s. 73-79; W. Pazera, *Pochwała Ojców w księdze Jezusa Syracha*, „Częstochowskie Studia Teologiczne” 14(1986), s. 271-308.

w Antiochii Pizydyjskiej (Dz 13,16-25). Takie też myślenie obecne jest w znanych kantykach św. Łukasza. *Benedictus*, wymienia przymierze z Abrahamem, wspomina sługę pańskiego Dawida i proroków, którzy zapowiadali przyjście Mesjasza z rodu Dawida („wzbudził róg zbawienia w domu sługi swego Dawida”). Podobnie w kantyku Maryi – *Magnificat* – czytamy: „Ujął się za sługą swoim, Izraelem, pomny na swe miłosierdzie, jak obiecał naszym ojcom, Abrahamowi i jego potomkom na wieki” (Łk 1,54 n.).

W zdobywaniu mądrości Syrach przypisuje wielką rolę podróżom:

<sup>4</sup> Znakomitościom będzie oddawał usługi  
i pokaże się przed panującymi.  
Przebiegać będzie ziemie obcych narodów,  
bo zechce doświadczyć dobra i zła między ludźmi.

Mędrzec jest człowiekiem wykształconym, jest prawdziwym humanistą, który nie zamyka się w zaciszu swego gabinetu, lecz szuka możliwości poszerzenia pola swoich zainteresowań i wiadomości poprzez kontakty z innymi ludźmi, zwłaszcza uczonymi i „światowymi”. Jest to uczenie się przez osobisty kontakt, przez doświadczenie. W tym celu poszukujący mądrości wyrusza poza kraj ojczysty, przemierza świat, aby spotkać się z „wielkimi i panującymi” (μεγιστάνων, ἡγουμένων), próbuje nawiązać z nimi relację, choćby podejmując się im służyć. Albowiem na dworach królewskich i książęcych można było spotkać wielu ludzi uczonych i doświadczonych, podobnie zresztą jak w salach i trybunałach sędziowskich. Poszukujący mądrości nie poprzestaje jednak na kontaktach z ludźmi z najwyższych sfer społecznych; udaje się także do ludów sąsiednich, by poznać ich prawa i zwyczaje: „nie ma bowiem narodu, który by nie miał coś dobrego w swoich pomysłach jak i obyczajach; będzie więc szukał tego dobrego i to sobie będzie przyswajał; jeśli zaś coś złego zauważy, tego będzie starał się wystrzeżać”<sup>32</sup>. Zarówno przedmiot jak i sposób tego poznania Syrach określa dość znamienne: ἀγαθὰ γὰρ καὶ κακὰ ἐ ἀνθρώποις ἐπίερασεν. Słowo πειράζω oznacza „doświadczać”, „wystawiać na próbę”, „poszukiwać”, „badać”, „zdawać sprawę”. Nie jest to więc poznanie jedynie na drodze lektury czy refleksji, lecz właściwie doświadczenie, eksperyment, ocena. Przedmiotem tego doświadczenia ma być odpowiedź na pytanie, co jest „dobre i złe”, mocne i słabe, zarówno w ludziach jak i rzeczach. Poznanie dobra i zła oznacza – podobnie jak w scenie rajskiego kuszenia – wszelką znajomość czy też znajomość wszystkiego *tôb wārā’* (Rdz 2,17; 3,5; por. 1 Krl 10,1).

C. Spicq<sup>33</sup> przypuszcza, że ten ideał wiedzy mędrca kosmopolity, wiedzy rozwijanej poprzez podróże, Syracyles zaczerpnął od wędrownych filozofów

<sup>32</sup> Cornelius a Lapide (cyt. za: Knabenbauerem, *Ecclesiasticus*, s. 388).

<sup>33</sup> Spicq, *L'Écclesiastique*, s. 769.

epoki hellenistycznej. Pewne rysy takich uczonych kreśli *List Arysteasza* o tłumaczach Septuaginty, pochodzący z ok. 200 r. przed Chr. Król Ptolemeusz prosi Eleazara o przysłanie do Aleksandrii ludzi wykształconych: „dobrze więc uczynisz i odpowiednio do naszej troski, jeżeli zbierzesz szlachetnie żyjących starszych mężów, znających się na Prawie i mogących dokonać tłumaczenia” (w. 35-40). Po przybyciu uczonych żydowskich król wydaje ucztę i w jej trakcie zadaje uczonym różne pytania i wysłuchuje ich odpowiedzi, a na końcu tak mówi: „Uważam, że ci mężowie wyróżniają się cnotą i wiedzą. Z miejsca bowiem podejmując tak trudne pytania odpowiadali jak należy i wszyscy przy tym przyjmowali Boga jako podstawę swych słów” (w. 200)<sup>34</sup>.

Rzeczywiście, w czasach Syracha osobisty kontakt z ludźmi mądrymi był najlepszym sposobem na przyswojenie sobie czegoś z ich mądrości. Książka była wciąż czymś wyjątkowym i droгим. Biblioteki w dzisiejszym tego słowa znaczeniu właściwe nie istniały. Tylko panujący mogli zgromadzić na swoich dworach większą liczbę uczonych. Przykładem z czasów Syracha jest oczywiście dwór Ptolemeuszów w Aleksandrii i ich sławne Muzeum z biblioteką<sup>35</sup>. Największy prawodawca Izraela Mojżesz wykształcił się na dworze faraona (Wj 2,10). Na dworze perskim dochodzili do wielkiej mądrości hebrajscy wygnańcy, tacy jak Daniel i jego towarzysze (Dn 1). Na tym samym dworze perskim obracał się Ezdrasz, wielki uczyony w Prawie Pańskim (Ezd 7,6.11-12). Podróż królowej Etiopii na spotkanie z Salomonem, by słuchać jego mądrości (1 Krl 10,1 nn.), była wzorem dla wszystkich późniejszych adeptów mądrości.

## 2. MODLITWA MĘDRCA

W samym centrum wypowiedzi Syracha o mędrca pojawia się nauka o jego modlitwie:

<sup>5</sup> Postara się bardzo pilnie, by od samego ranka zwrócić się do Pana, który go stworzył  
i przed Najwyższego zanieś swą prośbę.  
Otworzy usta swe w modlitwie  
i błagać będzie za swoje grzechy.  
<sup>6</sup> Jeżeli Pan Wielki zechce,  
napełni go duchem rozumu;  
on zaś słowa mądrości swej jakby deszcz wyleje  
i w modlitwie wychwalać Go będzie.

<sup>34</sup> Tłumaczenie: J. Frankowski, *List Arysteasza czyli legenda o powstaniu Septuaginty*, RBL 25(1972) nr 1, s. 15, 17.

<sup>35</sup> B.A. Pearson, *Alexandria*, w: *Anchor Bible Dictionary*, t. 1, s. 152-157; A. Świderkówna, *Hellenika. Wizerunek epoki od Aleksandra do Augusta*, Warszawa 1978<sup>2</sup>, s. 105-126, spec. 122 nn.

Mędrzec wolny od troski i zabiegania wokół dóbr materialnych jest wolny i zdolny do pełnego duchowego zaangażowania w kontakt osobowy z Bogiem: τὴν καρδίαν αὐτοῦ ἐπιδώσει. Tu dokonuje się jakieś osobowe partnerstwo między człowiekiem i Bogiem, który go stworzył. Samo słowo ὀρθοῖζειν (hebr. *šāchar/dāraš*) oznacza „wcześnie wstawać”, „dążyć do kogoś”, „szukać kogoś gorliwie”<sup>36</sup>. Słowo ὀρθοῖζειν oznacza zawsze zwrócenie się ku osobie, jak ku nauczycielowi mądrości (Syr 6,37) czy ku uosobionej Mądrości (Syr 4,12), ku samemu Bogu (Syr 32,14); w cytowanym fragmencie jakieś gorliwe szukanie kontaktu z Bogiem. Ta postawa zostaje skonkretyzowana w dalszym ciągu wypowiedzi i jest znamienne, że ten kontakt najpierw się materializuje w prośbie. Owa modlitwa jest bardzo podkreślona przez wzmiankę o ustach: „otworzy swe usta w modlitwie”. Wyraz προσευχή odpowiada hebr. *tēfillāh*, ale u Syracha nie zacieśnia się jedynie do skargi i błagania jak w hebrajskim. O co prosi mędrzec? Przede wszystkim o odpuszczenie grzechów. Okazuje się to zasadniczy przedmiot licznych modlitw Syracha: 17,25; 21,12; 28,2.4; 38,9 n. To odpuszczenie grzechów najczęściej jest związane z nawróceniem. Syrach mówi jeszcze o innych środkach odpuszczenia grzechów, jak kultowo-kapłańska pokuta (Syr 45,16.23), dobre zachowanie względem rodziców (Syr 3,3a.14 n.), jałmużna (Syr 3,30), odwrócenie się od złego (Syr 35,1-5). W 22,27-23,6 Syrach zanosi do Boga osobistą modlitwę o zachowanie od zła w myślach, słowach i czynach. Padają tam wyjątkowo głębokie słowa: „Panie, Ojcze i Władco życia mego” (Syr 23,1). Tutaj charakterystyka mędrca osiąga całą swoją głębię: wolny od nużącej pracy powszedniej (Syr 38,24) mędrzec przechodzi od grzechu do wolności (Syr 39,5c), do całkowitej wolności serca w oddaniu Bogu całego siebie<sup>37</sup>. Ta wolność serca jest oczekiwaniem na Boże obdarowanie, na samoudzielenie się Boga człowiekowi; tu zostaje spełniony najgłębszy sens modlitwy. Napelniony przez Boga jego Duchem Mędrzec będzie wyznawał i wysławiał Boga (w. 6d). To samo ukazuje poemat na cześć mądrości 14,20-15,10, w którym mędrzec otrzyma pieśń od Pana jako Boży dar (w. 10). Po perykopie o mędrцу Syrach przechodzi od wezwania do wychwalania Pana: „Wychwalajcie Pana z powodu wszystkich dzieł Jego” (Syr 39,14). Tak oto widzimy jak u Mędrca pochwała Boga jest jego nauką, a nauka znowu pochwałą, te dwie rzeczy występują jakby nierozdzielnie. Modlitwa okazuje się dopełnieniem i szczytem mądrości<sup>38</sup>.

Motywy do wysławiania Boga Najwyższego znajduje mędrzec w stworzeniu, historii Izraela (*magnalia Dei*) i w losach różnych ludzi. Wzorem Salomona (por. 1 Krl 5,9-14; 10,1-13), Syrach był uważnym obserwatorem świata: „opowiadać będę to, co widziałem” (Syr 42,15). Zaraz na wstępie swej

<sup>36</sup> *Słownik grecko-polski*, t. 3, s. 315.

<sup>37</sup> Marböck, *Sir. 38,24 – 39,11: Der Schriftgelehrte Weise*, s. 305.

<sup>38</sup> Tamże.

pieśni Syrach stwierdza: „Na słowo Pana powstały Jego dzieła”, „Pan sprawił, aby wszystko mocno stanęło ku Jego chwale” (Syr 42,15.17). Następnie pełen zachwytu opisuje wspaniałość słońca, księżyca, gwiazd, tęczy i innych cudów natury. Po wyliczeniu różnych sił natury: wicherów, chmur, deszczu, błyskawic wspomina o królestwie zwierząt i kończy: „Wiele moglibyśmy mówić, ale do końca byśmy nie doszli, zakończeniem zaś niech będzie: On jest wszystkim” (Syr 43,27). Oczywiście nie w sensie panteistycznym, gdyż Bóg, który wszystko stworzył swym wszechmocnym słowem, jest różny od stworzenia i absolutnie transcendentny: „Jest On bowiem większy niż wszystkie jego dzieła” (Syr 43,28). On jest po prostu pierwszą i jedyną, wszystko poruszającą przyczyną sprawczą wszystkiego. On podtrzymuje życie każdej istoty żywej: „Stwarzasz je, gdy ślesz swego Ducha [...], gdy im oddech zabierasz marnieją i powracają do swego prochu” (por. Ps 104,29.30). Jako Stwórca Bóg całkowicie panuje nad całym światem i zna doskonale swoje dzieła, a zwłaszcza człowieka, w szczególności jego serce, czyli jego wnętrze: „On zbadał przepaści i serca ludzkie i wszystkie ich knowania poznał, albowiem Najwyższy posiada całą wiedzę i przewiduje najdalszą przeszłość. [...] Żadna myśl nie ujdzie jego uwagi i nie ukryje się przed nim ani jedno słowo” (Syr 42,18.20).

Mędrzec modlił się do Boga prywatnie w swoim mieszkaniu, jak Daniel w Babilonii (Dn 6,11), ale doceniał wartość kultu publicznego. Kohelet, który nie rozwodził się nad takimi praktykami religijnymi, radził i ostrzegał, by w modlitwie nie być gadatliwym, a w składaniu ślubów nie być pochopnym, by się nie okazało, że nie możemy spełnić tego, cośmy obiecali (Koh 5,1-4). Inaczej o kulcie publicznym Izraela wyraża się Syracydes. On uważa, że to sama przedwieczna Mądrość Boża, przechadzając się po świecie stworzonym, wybrała sobie Izraela, rozbiła w nim namiot, czyli w nim zamieszkała oraz nauczyła Izraela prawdziwej i godnej czci Boga (Syr 24,8-10). Z nieskrywanym podziwem Syrach opisuje powołanie Aarona do godności arcykapłańskiej (Syr 45,6-22), a wśród królów wdzięcznie wspomina organizatorów i reformatorów służby Bożej, takich jak Dawid, Salomon, Jozjasz, Ezechiasz, którzy starali się o piękno domu Bożego i obrzędów łącznie z psalmodią i muzyką. Mówiąc o urzędzie Aarona, wyakcentował jego funkcję nauczycielską wobec ludu: „[Bóg] dał mu przez swe nakazy władzę nad przymierzem zarządzeń, aby nauczał Jakuba świadectw i oświecał Izraela w Bożym Prawie (Syr 45,17). Pierwszy uczony doktor Prawa Ezdrasz, zgromadziwszy w Jerozolimie cały lud na uroczystość świąteczną, urządził pierwszą liturgię słowa, polegającą na lekturze księgi Prawa Pańskiego i na objaśnieniu jej treści przez lewitów. Autor, opisując to zdarzenie, wyraźnie zaznacza, że dzięki tym objaśnieniom zebrany lud rozumiał czytanie (Ne 8,8) i żywo reagował na słowa, które słyszał: powstawał, podnosił ręce ku niebu, klękał i padał twarzą do ziemi, wreszcie głośno odpowiedział „Amen” (por. podobny opis liturgii świątecznej sprawowanej przez

arcykapłana Szymona z zaakcentowaniem śpiewu lewickiego i grania na trąbach przez kapłanów w Syr 45,16-18). Gdy arcykapłan udzielał błogosławieństwa z użyciem świętego Imienia Jahwe, lud przeżywał to jako prawdziwą teofanię, padając twarzą do ziemi (w. 20-21)<sup>39</sup>.

Odpowiedzią człowieka na świętość Boga jest „bojaźń Pańska” (*jir’at jahweh*). Bojaźń Boża jest ukazywana przez mędrców jako początek mądrości, a niekiedy jest identyfikowana z mądrością. Bojaźń Boża oznacza przede wszystkim osobową relację do Boga, pokorne i pełne zaufania oddanie się Bogu<sup>40</sup>.

### 3. MĘDRZEC NAUCZYCIELEM LUDU

<sup>6</sup> Jeżeli Pan Wielki zechce,  
nappełni go Duchem rozumu.

On zaś słowa mądrości swej jakby deszcz wyleje  
i w modlitwie wychwalać Go będzie.

<sup>7</sup> Sam pokieruje swoją radą i rozumem,  
nad ukrytymi jego tajemnicami zastanawiać się będzie.

<sup>8</sup> Wyłoży swą naukę o umiejętności postępowania  
i Prawem Przymierza Pana chlubić się będzie.

Odpowiedź Boga jest warunkowa, przez co podkreślono, że jest ona niezasłużoną łaską Boga. Syrach okazuje tutaj swą wielką pokorę w obecności Boga, która zresztą jest obecna w tytułach Boga, choćby takich jak „Pan” czy „Najwyższy”. Określenie πνεύμα συνέσεως, które Syrach tylko w tym miejscu odnosi do Boga, przypomina najbardziej Izajaszowy dar *rûach chokmāh ûbînāh* (Iz 11,1 n.), obiecany przyszłemu królowi mesjańskiemu. Napęlniony przez Boga Duchem rozumu mędrzec „wyleje niby deszcz” słowa mądrości. Słowo ἀνομβρόειω („wytryskać”, „wylewać”) podkreśla stwórczy charakter słowa jak hebr. *nibbā’* (hifil: „wylać”, „płynąć”) i oznacza nie tylko „powtórzyć”, ale w autentycznie natchnionej wypowiedzi stworzyć kontynuację tradycji mądrościowej, w słowie mądrościowym czy w hymnie pochwalnym. Zarówno to słowo, jak i aktywność Syracha pokazuje, że mędrzec widział siebie w związku z instytucją prorocką: „Owszem, wyleję naukę jak prorocstwo i przekażę ją

<sup>39</sup> Zob. T. Brzegowy, *Teofania w kulcie Syjonu*, „Analecta Cracoviensia” 21-22(1989/90), s. 155-177.

<sup>40</sup> J. Haspecker, *Gottesfurcht bei Jesus Sirach. Ihre religiöse Struktur und ihre literarische und doktrinäere Bedeutung* (Analecta Biblica 30), Rom 1967, s. 209-218. Por. W.H. Irwin, *Fear of God. The Analogy of Friendship and Ben Sira’s Theodicy*, „Biblica” 76(1995), s. 551-559; J. Kułaczkowski, *Znaczenie „bojaźni Jahwe” w formacji mądrościowej człowieka w ujęciu Prz.*, „Zeszyty Naukowe KUL” 45(2002) nr 3-4, s. 3-18.



pokoleniom na wieki” (Syr 24,35). Tak oto, jak pięknie pisze L. Marböck, „w działalności mędrca schodzą wzajemnie się nie tylko Prawo i Mądrość, ale także Proroctwo i Mądrość”<sup>41</sup>.

Napełnienie taką mądrością rodzi u mędrca podwójny obowiązek: swoje życie ukierunkować zgodnie ze wskazaniami mądrości i zasady mądrości wyłożyć innym ludziom. Syracydes, który widzi swoją rolę w przekazywaniu, a także rozwijaniu objawienia na wzór winogrodników – proroków, mówi: „Zważcie, że nie dla samego siebie się trudziłem, ale dla tych wszystkich, którzy szukają umiejętności w działaniu” (Syr 33,18). W kolofonie (Syr 50,27) jeszcze raz stwierdził: „Naukę mądrości i rozumu spisałem w tej księdze, ja, Jezus [...], który mądrość swego serca wylałem jak deszcz obfity”<sup>42</sup>.

Skoncentrowany na Bogu Mędrzec nie traci nigdy z pola widzenia człowieka. Syrach czyni człowieka wyraźnie przedmiotem swej refleksji i pyta: „Kimże jest człowiek?” (Syr 18,8). Jako znawca Tory Syrach przemyślał dogłębnie naukę o człowieku zawartą w Księdze Rodzaju (rozdz. 1-3). Przypomina więc naukę o stworzeniu człowieka na obraz Boży, ale gdy Rdz 1,26 z naciskiem stwierdza tylko ów fakt i jako ilustrację podaje panowanie człowieka nad światem stworzonym, to Syrach wyklada istotę tego bycia obrazem: „Dał im wolną wolę, język i oczy, uszy i serce zdolne do myślenia. Napełnił ich wiedzą i rozumem, o złu i dobru ich pouczył” (Syr 17,6-7). Tak więc na obraz Boży w człowieku składają się duchowe i intelektualne władze człowieka<sup>43</sup>. Takie dzieło stworzenia jest powodem do podziwu dla innego mędrca, autora Ps 139: „Dziękuję Ci, żeś mnie stworzył tak cudownie [...] Ty utkałeś mnie w łonie mej matki” (w. 13.14)<sup>44</sup>. Bóg interesuje się ludźmi i ich losem, co więcej – On ich kocha i zaprasza do zażyłości. Przedwieczna mądrość Boża mówi: „Ja byłam przy Nim (Stwórcy) mistrzynią [...] znajdując radość przy synach ludzkich” (Prz 8,30-31). Ci ludzie, którzy starają się Bogu służyć w pokorze serca, tworzą rodzinę Bożą, „ród Twoich synów” (Ps 73,15). Jako osoba rozumna i wolna człowiek jest podmiotem świadomego i etycznego działania: „Napełnił ich wiedzą i rozumem, o złu i dobru ich pouczył” (Syr 17,7)<sup>45</sup>. Toteż miłość bliźniego (Kpł 19,18) jest fundamentalną postawą i obowiązkiem człowieka mądrego

<sup>41</sup> Marböck, *Sir.* 38,24 – 39,11: *Der Schriftgelehrte Weise*, s. 309.

<sup>42</sup> S. Potocki, *Uwagi autobiograficzne autora Mądrości Syracha*, w: *W postudze słowa Pańskiego. Księga pamiątkowa ks. J. Kudasiewicza*, red. S. Bielecki i in., Kielce 1997, s. 104-115.

<sup>43</sup> R. Krawczyk, „Kimże jest człowiek” (Syr 18,8)? *U podstaw antropologii Księgi Syracha*, RBL 38(1985) nr 2, s. 124-134. Por. S. Stańczyk, *Z antropologii Księgi Syracha*, w: *Teologia nauką o Bogu. Kongres teologów polskich 1976*, red. M. Jaworski, A. Kubiś, Kraków 1977, s. 243-244.

<sup>44</sup> Zob. T. Brzegowy, *W ramionach dobrego Boga. Lektura egzystencjalna Psalmu 139*, w: *Archidiecezja Krakowska na przełomie tysięcy. Księga Jubileuszowa poświęcona Księdzu Kardynałowi Franciszkowi Macharskiemu z okazji 25-lecia święceń biskupich*, red. S. Koperek i in., Kraków 2004, s. 287-306.

<sup>45</sup> Por. S. Ormanty, *Człowiek jako istota osobowa w świetle antropologii biblijnej*, RBL 57(2004) nr 1, s. 40.

wobec innych ludzi. Tym nakazem Syrach obejmuje również relacje panów do ich niewolników: „Dusza twa niech miłuje rozumnego sługę” (Syr 7,21). Użyte tu słowa ἡ ψυχὴ, ἀγαπάω pokazują, że pan powinien darzyć swego sługę wewnętrzną, serdeczną życzliwością<sup>46</sup>. Niezliczone zachęty do miłosierdzia<sup>47</sup>, dobroczynności<sup>48</sup>, obrony słabych<sup>49</sup>, bezstronności w sądach<sup>50</sup>, prawdomówności<sup>51</sup>, wyrzeczenia się kłótni, nienawiści i zemsty<sup>52</sup> oraz wezwania do przebaczenia win<sup>53</sup> pokazują na czym praktycznie i w szczególności ma polegać owa miłość bliźniego<sup>54</sup>.

Toteż uczyony nie chował swoje mądrości „pod korzec”. Wykładał ją innym, nie wyłączając elit narodu, do których pouczania czuł się szczególnie upoważniony: „Słuchajcie mnie, naczelnicy ludu, i nadstawcie uszu, przewodniczący zgromadzeniu!” (Syr 33,19). Jak wcześniej Kohelet w III wieku (por. Koh 12,9), tak Syrach w II wieku przed Chr. prowadził w Jerozolimie szkołę (por. Syr 51,23-25), w której mądrości nauczał młodzież<sup>55</sup>. Oczywiście edukacją obejmowano tylko młodzież męską. Ale ojcowie mieli obowiązek pouczać swoje dzieci, a więc synów i córki o znaczeniu zwyczajów religijnych i historii Izraela (Pwt 6,20). Redaktor Księgi Przysłów, który zebrał olbrzymi dorobek mądrościowy sięgający Salomona, na końcu dzieła zamieścił pochwałę dzielnej niewiasty (Prz 31,10-31), a w centrum poematu uwypuklił jej rolę nauczycielską: „Usta swe otwiera z mądrością – nauka dobroci na jej języku”<sup>56</sup>.

Mędracy jednak zasadniczo swoją naukę powierzali pismu, aby była dostępna dla wszystkich żądnych wiedzy. Nauczając ludzi mądrego, to znaczy bogobojnego życia, uciekali się najczęściej do argumentacji, że Bóg nagradza za dobre życie i karze za postępowanie złe. Kohelet ustawicznie powtarza, że Bóg przywoła na sąd wszystkie ludzkie uczynki, zarówno dobre, jak i złe<sup>57</sup>. Nie inaczej nauczał w tej materii Syrach: za każde dzieło, które jest zgodne ze sprawiedliwością, człowiek otrzyma odpłatę, a jej gwarantem jest sam Bóg.

<sup>46</sup> Ta serdeczność i wrażliwość na każdego człowieka bardzo różnią mędrca Syracha od stoickiego ideału mędrca. Por. Reale, *Historia filozofii starożytnej*, t. 3, s. 432-436.

<sup>47</sup> Syr 7,32-34; 18,13; 40,17.

<sup>48</sup> Syr 3,30; 4,1-10; 4,31; 7,10.32-33; 14,8.13; 29,1-2.8-10.12.14-15.20; 35,2.

<sup>49</sup> Syr 7,20; 10,23; 11,4; 22,23.25; 29,9.

<sup>50</sup> Syr 7,6-7.

<sup>51</sup> Syr 5,9-14; 7,12-13; 19,15.

<sup>52</sup> Syr 19,15-17; 31,31.

<sup>53</sup> Syr 10,6 28,1-8. Por. 8,5; 18,20; 22,22.

<sup>54</sup> Por. Th. Söding, *Nächstenliebe bei Jesus Sirach. Eine Notiz zur weisheitlichen Ethik*, „Biblisches Zeitschrift” 42(1998), s. 240-247.

<sup>55</sup> Zob. T. Jelonek, *Kohelet i Syrach. Dwaj Mędracy Izraela*, Kraków (Biblia dla wszystkich 4) 1992, s. 30.

<sup>56</sup> Por. S. Amsler, *La Sagesse de la femme*, w: *La Sagesse de l'Ancien Testament*, red. M. Gilbert, Leuven 1990, s. 114.

<sup>57</sup> Por. T. Brzegowy, *Czy warto być uczciwym? Wskazania etyczne mędrca Koheleta*, RBL 49(1996), s. 221-230.

Swoją naukę zakończył wezwaniem: „Wypełniajcie dzieło wasze przed czasem, a [Bóg] da wam nagrodę w porze oznaczonej” (51,30). Zgodnie z tradycją izraelską Syrach wierzy, że ta Boża odpłata ma miejsce na tej ziemi, w tym ziemskim życiu: śmierć stanowi koniec życia, czy to szczęśliwego, czy mizernego, bo „taki jest wyrok Pana wydany na wszelkie ciało” (41,1-4)<sup>58</sup>.

W czasach Pana Jezusa, a więc na granicy dwóch Testamentów, funkcja uczonego w Piśmie była w Palestynie czymś dobrze znanym<sup>59</sup>. Duchowe bogactwo uczonego w Piśmie posłużyło Jezusowi do objaśnienia natury królestwa niebieskiego: „Każdy uczony w Piśmie, który stał się uczniem królestwa niebieskiego, podobny jest do ojca rodziny, który ze swego skarbcza wybiera rzeczy nowe i stare” (Mt 13,52). Wynika z tego, że uczony ma *swój skarbiec*, że on z tego skarbcza często czyni użytek, że prawdziwy uczony to taki, który potrafi *być uczniem*, a więc uczyć się rzeczy nowych, nie pozbywając się starych, że w swoim skarbczu zachowuje jedno i drugie, i że je stamtąd wydobywa, aby sycić nimi siebie, ale też karmić innych. Możemy powiedzieć, że Ben Syrach dobrze się przysłużył takiemu wizerunkowi uczonego w Piśmie. I jest to wizerunek, do którego powinien zmierzać każdy prawdziwy uczony.

## L'ideal d'un sage selon le livre de Ben Sira

### Résumé

La Bible hébraïque nous apporte un certain nombre d'informations sur les sages/savants cté d'un roi ou au milieu d'une société. Malgré cela il est difficile de définir le rôle et la place des sages dans la société israélite comme aussi l'histoire du mouvement sapientiel au cours des siècles. Ben Sira vivant vers la fin de l'Ancien Testament est conscient d'être le dernier et le débiteur de tous ceux qui ont vécu et travaillé avant lui. Il est très conscient de ce qu'il est dans la société contemporaine et il esquisse un portrait très apparent d'un sage (Siracide 38,24-39,11). Selon lui tous les métiers sont utiles et nécessaires pour le fonctionnement de la cité. Mais le rôle du sage dans la société est exceptionnel et tout fait indispensable. Seulement le sage est capable de donner bon conseil dans les cas difficiles et prendre parole dans le gouvernement de l'Etat.

Le sage est un homme qui étudie avec respect l'héritage du passé en particulier les écritures des auteurs inspirés. Mais il est autant soucieux d'enrichir cet héritage par raisonnement, par observation de la vie, par assimilation de la philosophie hellénistique qui a profondément pénétré dans la vie et pensée de la population juive pendant les derniers siècles de l'Ancien Testament. Le sage systématiquement

<sup>58</sup> M. Fang Che-yong, *Ben Sira de novissimis hominis*, „Verbum Domini” 41(1963), s. 21-38.

<sup>59</sup> Zob. E. Dąbrowski, *Nowy Testament na tle epoki. Geografia – historia – kultura*, Poznań–Warszawa–Lublin 1965, s. 383; J. Jeremias, *Jerusalem in the Time of Jesus*, London 1969, s. 233-245.

construit sa sagesse par l'étude, par les voyages, par les contacts avec les hommes et surtout par la prière. Ce l'Esprit de Dieu qui finalement donne la sagesse et c'est par la force de l'Esprit que le sage formule ses pensées en tant qu'un prophète. A l'instar d'autres sages Ben Sira enseignait oralement la sagesse dans une école Jérusalem. Il a aussi exposé sa doctrine dans un livre l'usage de ceux qui désirent s'instruire. Il a écrit en hébreu et dans la forme poétique, alors la langue et la forme habituelle pour les livres sapientiaux juifs. Cet idéal présenté par la personne de Ben Sira et par son ouvrage est actuel aussi aujourd'hui: tous ceux qui veulent enseigner les gens, propager leurs idées par la radio, la presse, le livre, doivent d'abord soigneusement élaborer et évaluer leurs concepts et ensuite les exposer dans une forme la plus élégante.

**Słowa kluczowe:** Ben Syrach, księga, mądrość Izraela, literatura mądrościowa, zawody, mędrzec, studium, dziedzictwo, doświadczenie, podróże, refleksja, modlitwa, Duch Boży, natchnienie, nauczanie, pisanie, poezja.

**Key words:** Ben Sirach, book, Israelite wisdom, wisdom literature, professions, sage, study, heritage, experience, journey, reflection, prayer, Spirit of God, inspiration, teaching, writing, poetry.